



Podobieństwo Jego śmierci

„Bo jeśli wrośliśmy w podobieństwo Jego śmierci, wrośniemy również w podobieństwo Jego zmartwychwstania” – Rzym. 6:5.

Gdy czytamy ten werseł, *„bo jeśli wrośliśmy w podobieństwo Jego śmierci, wrośniemy również w podobieństwo Jego zmartwychwstania”* (Rzym. 6:5), to mówi on nam o nagrodzie za prawdziwie poświęcone życie, a także o tym, co musi osiągnąć ten, kto taką nagrodę zdobędzie. Nagroda, która ma być wręczona wiernym, jest określona jako część w „podobieństwie Jego zmartwychwstania”, a rzeczy, które trzeba wykonać, aby ją otrzymać, to „wrośnięcie w podobieństwo Jego śmierci”.

Co oznacza w tym wersecie „wrośnięcie w podobieństwo Jego śmierci”? Aby zrozumieć kontekst wypowiedzi apostoła Pawła, przeczytajmy werseły od pierwszego do piątego. *„Cóż więc powiemy? Czy mamy pozostać w grzechu, aby łaska obfitsza była? Przenigdy! Jakże my, którzy grzechowi umarliśmy, jeszcze w nim żyć mamy? Czy nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć jego zostaliśmy ochrzczeni? Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z Nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili. Bo jeśli wrośliśmy w podobieństwo Jego śmierci, wrośniemy również w podobieństwo Jego zmartwychwstania”*. – Rzym. 6:1-5.

Widzimy tutaj, że apostoł Paweł wymienia kilka kluczowych rzeczy, których można oczekiwać w poświęconym życiu, stan „trwania w grzechu” i stan bycia „umarłym dla grzechu”.

Następnie apostoł pisze, że ci, którzy są „ochrzczeni w Chrystusa”, są uznawani za „ochrzczone w śmierć Chrystusa”. Czytamy w trzecim wersecie: *„Czy nie wiecie, że my wszyscy, ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć Jego zostaliśmy ochrzczeni?”* – Rzym. 6:3. Czym jest chrzest w Jezusa Chrystusa?

Ochrzczeni w Jezusa Chrystusa

Greckie słowo *baptizo* oznacza „pogrzebać, zanurzyć, przykryć, schować”. To jest prawdziwy chrzest, który jest pięknie pokazany poprzez zanurzenie w wodzie,

będące odpowiednim tego symbolem. To jest przyjęcie kogoś w Chrystusa, w Ciało lub Kościół Chrystusowy. Wchodzimy w skład Ciała Chrystusowego poprzez zanurzenie naszej woli w wolę Chrystusa, a to pokazujemy poprzez symboliczne zanurzenie w wodzie. Kiedy jesteśmy zanurzeni w Chrystusie, tracimy naszą indywidualność. Tak więc od czasu naszego pełnego poświęcenia się Panu Bogu, jesteśmy poczytani za umarłych. Jesteśmy ochrzczeni w Pana Jezusa, abyśmy mogli brać udział w śmierci Pana Jezusa, ofierze, a także w chwale Pana Jezusa, Mesjasza. A więc, co dla nas znaczy chrzest w śmierć Jezusa Chrystusa albo udział w śmierci Pana Jezusa?

Ochrzczeni w śmierć Jego

Poprzez Jego śmierć mamy na myśli Jego śmierć ofiarniczą, śmierć własnej woli, ziemskich nadziei, celów i nadziei. Dla naszego Pana Jego śmierć rozpoczęła się w Jordanie, a zakończyła się na Kalwarii. Cytujemy: *„Na początku swojej służby, zrezygnował On ze wszystkich ziemskich zainteresowań w pełnym znaczeniu tego słowa. To była Jego ofiara. Była ona pokazana symbolicznie w chrzcie wodnym, ale tak naprawdę był to chrzest w śmierć. Realizował On ten chrzest przez trzy i pół roku; tak, jakby każdego następnego dnia miał umrzeć, o czym dobrze wiedział. „Chrztem mam być ochrzczony i jakże jestem udręczony, aż się to dopełni” – Łuk. 12:50”* (R-5599).

Zatem chrzest w śmierć naszego Pana oznacza dla nas, że jesteśmy uczynieni uczestnikami w Jego śmierci wraz z Nim. Bierzymy udział w Jego ofiarniczej śmierci, prowadząc życie podporządkowane Jego śmierci. Tak jest, nasze życie powinno być podporządkowane Jego śmierci, jak czytamy w Liście do Filipian 3:10 – *„żeby poznać Go i doznać mocy zmartwychwstania Jego, i uczestniczyć w cierpieniach Jego, stając się podobnym do Niego w Jego śmierci”*.

Będzie nas to stopniowo doprowadzało do pełnego poświęcenia naszej woli, a w końcu do całkowitego położenia naszego życia, będąc wiernymi aż do śmierci. Oznacza to uśmiercenie naszej ludzkiej natury, z jej sympatiami i pragnieniami, zapierając się samych siebie. Ciężko jest umierać w jakimkolwiek znaczeniu, a zwłaszcza trudno jest być umarłym dla świata, jego opinii, przyjemności oraz życzeń, wciąż w nim się znajdując. Co więcej, rezygnacja z rzeczy, które nie są grzeszne, do których mamy prawo jako ludzie, jest bardzo trudną rzeczą do zrobienia. Jednak poprzez wykonanie tego uczestniczymy w śmierci Chrystusa. Prowadzi nas to do utraty naszej indywidualności oraz



zanurzenia się w Ciało Chrystusa.

Trzy aspekty wrośnięcia w podobieństwo Jego śmierci

Chcielibyśmy zaproponować trzy aspekty do zapamiętania i starania się najmocniej, jak potrafimy, by utrzymać stan wrośnięcia w podobieństwo Jego śmierci. Są to:

1. Niesłużenie grzechowi: „*wiedząc to, że nasz stary człowiek został współ z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało unicestwione, byśmy już nadal nie służyli grzechowi*” – Rzym. 6:6.
2. Niepozwalanie grzechowi, aby rządził w naszym ciele: „*Niechże więc nie panuje grzech w śmiertelnym ciele waszym, abyście nie byli posłuszni pożądliwościom jego*” – Rzym. 6:12.
3. Niepozwalanie grzechowi, aby nad nami panował: „*Albowiem grzech nad wami panować nie będzie, bo nie jesteście pod zakonem, lecz pod łaską*” – Rzym. 6:14.

Nie służmy grzechowi: „*wiedząc to, że nasz stary człowiek został współ z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało zostało unicestwione, byśmy już nadal nie służyli grzechowi*” – Rzym. 6:6.

Oznacza to pozbycie wszystkiego, co wydaje nam się nieprzyjemne w oczach Pana, wszystkiego, co jest przeciwne światłu Nowego Dnia – światłu, które już ujrzeliśmy, ale którego świat jeszcze nie ujrzął. Dodatkowo, jest to założenie „pełnej zbroi światłości” – „*Przywdziejcie całą zbroję Bożą, abyście mogli ostać się przed zasadzkami diabelskimi*” (Efezj. 6:11). Oznacza to też chodzenie według ducha. Jeśli chodzimy według ducha, chcąc służyć Panu w duchu i w Prawdzie, z serca, znaczy to również, że nie możemy postępować według ciała, chcąc zaspokoić jego pragnienia.

Ktokolwiek znajdzie się w tym stanie, że będzie kroczył według ciała – starając się służyć ciału, będzie miał dowód, że jego umysł zmierza w kierunku światowym oraz że traci wiele, jeśli nie wszystko ze swojego nowego umysłu, nowego usposobienia. Wszyscy ci powinni jasno zdawać sobie sprawę, że powracanie do cielesności nie podoba się Panu Bogu, a co za tym idzie, Pan Bóg nie będzie z nimi przebywał lub błogosławił.

Nie pozwalajmy grzechowi, aby panował nad nami: „*Niechże więc nie panuje grzech w śmiertelnym ciele waszym, abyście nie byli posłuszni pożądliwościom jego*” – Rzym. 6:12.

Oznacza to, że powinniśmy uważać siebie za umarłych dla grzechu, lecz żywych Panu Bogu poprzez Chrystusa; nie możemy pozwolić, aby grzech panował w nas,

ponieważ my, jako Nowe Stworzenia, jesteśmy poczęci w innym duchu, który jest w stanie wojny przeciwko grzechowi, gdyż grzech przeciwstawia się sprawiedliwości. Poprzez trwanie w służbie sprawiedliwości, podając nasze ciała do tej służby, musimy uznać siebie za „Nowe Stworzenia w Chrystusie”, sług Bożych, Jego ambasadorów i reprezentantów; mamy starać się używać nasze członki, ciała, talenty w nowej służbie sprawiedliwości.

Oznacza to bardzo wiele. Oznacza to ciągłą wojnę przeciwko łatwo nękającym nas grzechom naszej starej natury; a walka ta będzie długa i ciągła, dopóki moc grzechu nie zostanie złamana. Tylko ciągła czujność ją powstrzyma.

Nie pozwalajmy grzechowi panować nad nami: „*Albowiem grzech nad wami panować nie będzie, bo nie jesteście pod zakonem, lecz pod łaską*” – Rzym. 6:14.

Jeśli nie pozwalamy grzechowi panować nad nami, to codziennie będziemy dążyć do coraz większego panowania nad grzechem w nas samych i od czasu do czasu będziemy w stanie dostrzec pewien stopień postępu w tym kierunku. Będziemy stawać się bardziej podobni do Chrystusa – będziemy coraz bardziej opanowani, cisi i łagodni, bardziej zdyscyplinowani i szlachetni, bardziej wstrzemięźliwi we wszystkim i w pełni posiadający umysł, który był w Chrystusie Jezusie. Nasz stary temperament i niemiłe usposobienie znikną, a nasz nowy umysł potwierdzi swoją obecność i moc. W ten sposób będziemy świadkami naszego Niebiańskiego Ojca przed światem, jako żywy list, znany i czytany przez wszystkich ludzi, z którymi się stykamy.

Zrozumiemy, że ukształtowanie tak szlachetnego i czystego charakteru może być jedynym słusznym rezultatem przyjęcia Boskiej Prawdy do dobrego i uczciwego serca. Stanie się tak z powodu przemieniającej mocy Boskiej Prawdy w całym naszym charakterze, gdy przyjmujemy ją z całego serca i w pełni się jej poddamy.

Jak jednak nie pozwolić grzechowi panować w naszym ciele i mieć władzę nad naszym ciałem, a tym samym nie służyć grzechowi? Musimy wykonać dwa ważne kroki w naszej walce z upadłym ciałem.

Po pierwsze, musimy zrozumieć i być stale świadomi faktu, że... nasze ciało ma własny umysł i działa zgodnie z jego wskazówkami. Pismo Święte wspomina o tym umyśle ciała jako o starym człowieku, starej woli – starych grzesznych skłonnościach odziedziczonych po Adamie (R-1594:5).

Po drugie, ten stary człowiek, stara wola, stare grzeszne usposobienie muszą zostać zastąpione Nowym Człowiekiem, nową wolą, odnowionym umysłem. To wymaga czujności, większej uwagi i



postawy modlitwy z naszej strony, aby walczyć i przewycięzać nasze ciało.

Czytamy słowa naszego Mistrza w Ewangelii Mateusza 26:41 – „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie, duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało mdłe”.

Odnosnie do tego czuwania i modlitwy, cytujemy:

NS228:3 „Czuwając nad własnymi słabościami, niepowodzeniami i niedociągnięciami, abyśmy mogli chronić się zgodnie z tymi słabościami” (cytat z książki Harvest Gleanings, Tom II; Kazania, które ukazały się w publicznych gazetach).

R-4984:1 – „Niektórzy modlą się i zaniedbują czuwania, inni czuwają i zaniedbują modlitwy. Oba błędy są poważne”.

R-2692:2 – „Wszyscy prawdziwi czuwający muszą być także modlącymi się [tj. ludźmi, którzy się modlą]; wszyscy gorliwie modlący się będą także czuwającymi. Modlitwa reprezentuje wiarę; czwanie reprezentuje uczynki, które muszą jej towarzyszyć, tak długo, jak jest to żywa wiara”.

NS227:2 „Konieczność czuwania, jak również modlitwy, polega na tym, że mamy przeciwnika, niewidzialnego wroga, który stara się nas uwieść, odwrócić od naszych ślubów poświęcenia” (cytat z książki Harvest Gleanings, Tom II; Kazania, które ukazały się w publicznych gazetach).

R-5312:3 – „O co będą się modlić, o to będą się starać. Szczerość modlitwy pomoże im w czuwaniu”.

R-4660:2 – „Naszą rolą jest czuwać, modlić się i czynić wszystko, co w naszej mocy; Bożą rolą jest rządzić, kierować i nadzorować nasze działania”.

R-5331:5 – „Módlcie się o kierownictwo, mądrość i łaskę”.

Koniec cytatów.

Ten świadomy wysiłek wkładania nowego umysłu w miejsce starego umysłu jest sposobem, w jaki możemy pokonać grzech. Czytamy w Piśmie Świętym o tym świadomym wysiłku zastąpienia starego umysłu nowym umysłem w Liście do Efezjan 4:22-24 – „Zewleczcie z siebie starego człowieka wraz z jego poprzednim postępowaniem, którego gubią zwodnicze żądze, i odnówcie się w duchu umysłu waszego, a obleczcie się w nowego człowieka, który jest stworzony według Boga w sprawiedliwości i świętości prawdy”.

W 2 Liście do Koryntian 4:16 czytamy: „Dlatego nie upadamy na duchu; bo choć zewnętrzny nasz człowiek niszcze, to jednak ten nasz wewnętrzny odnawia się z

każdym dniem”.

Posiadanie nowej woli, świętego usposobienia w miejsce starej woli, grzesznego usposobienia i pozwolenie jej na kontrolowanie i kierowanie naszym ciałem oraz jego działaniami 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu jest potrzebnym środkiem do pokonania naszego ciała. Dzięki takiemu wysiłkowi będziemy w stanie umartwiać nasze ciało i w rezultacie zostaniemy wzmocnieni jako Nowe Stworzenie. Jednak wszyscy zgodzimy się, że jest to zadanie wymagające wysiłku. Żyjemy w niebezpiecznych czasach, jak mówi Pismo Święte, w których panują: „pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha żywota” (1 Jana 2:16). Te rzeczy, występujące na tym świecie, wywierają największy wpływ na każde poświęcone dziecko Boże, aby odwróciło się od swoich ślubów poświęcenia. Dlatego przewyciężenie grzechu poprzez pokonanie tych pokus, mocą nowej woli, wymaga silnej determinacji i zdecydowanego umysłu. Czytamy w 1 Liście Piotra 1:13 – „Dlatego okiełzajcie umysły wasze i trzeźwymi będąc, połóżcie całkowicie nadzieję waszą w łasce, która wam jest dana w objawieniu się Jezusa Chrystusa”.

Cytujemy:

R-3149 – „Odrzuć ciężary niepotrzebnych światowych trosk, podwój swoją pracowitość, zwiększ swoją gorliwość, odnow swoją determinację”.

R-3149 – „Nie pozwól sobie, pod wpływem emocji, na wyczerpanie całej swojej duchowej vitalności w bardzo krótkim czasie, a następnie na nawrót oziębłości lub zniechęcenia. Przygotuj się na długi i zdecydowany wysiłek”.

R-2725:6 – „Naszym głównym celem w obecnym życiu jest bojowanie dobrego boju przeciwko sobie i grzechowi”.

R-4667:6 – „Ustaliliśmy kierunek działania; odpoczynek i łatwość są odłożone na bok, angażujemy się w ważną pracę, która wymaga całej siły, jaką posiadamy”.

Koniec cytatów.

Walka o pokonanie naszego ciała oznacza zdeterminowaną, świadomą kontrolę nowego umysłu nad starym umysłem. Jednak możemy to zrobić tylko z pomocą i dzięki mocy Boga.

Cytujemy:

R-5806:3 – „Jakikolwiek umartwienie jest praktykowane przez dziecko Boże, powinno być kierowane duchem Bożym, umysłem Bożym”.

R-5488:6 – „Moce świata, ciała i diabła są ściśle sprzymierzone i dlatego ten, kto planuje podbój, a następnie ustanowione panowanie, musi szukać so-



juszu z inną i silniejszą mocą”.

Koniec cytatów.

Jeśli okażemy się wierni w byciu wszczepionymi w śmierć Chrystusa i pokonamy grzech, mamy obietnicę, że będziemy również na podobieństwo Jego zmartwychwstałymi.

Jeszcze raz przeczytajmy kluczowy werset: *„Bo jeśli wrośliśmy w podobieństwo Jego śmierci, wrośniemy również w podobieństwo Jego zmartwychwstania”* – Rzym. 6:5.

Czym jest to „podobieństwo Jego zmartwychwstania”?

Cytujemy:

R-2477:2 – „Doświadczenie braci w zmartwychwstaniu będzie jedynie powieleniem doświadczeń ich Pana”.

Ta „przemiana”, czyli zmartwychwstanie z ciała do ducha, z ludzkiej do boskiej natury, która jest obiecana wszystkim, którzy odziedziczą Królestwo, nastąpi w jednej chwili. Będzie to natychmiastowa zmiana dla każdego; nie będzie to stopniowa zmiana z małego życia na obfitą pełnię, ale w jednej chwili będą „jak On” i zobaczą Go takim, jakim jest. Ta zmiana, czyli zmartwychwstanie lub udoskonalenie, nastąpi pod koniec lub na końcu Wieku Ewangelii, przy lub podczas brzmienia ostatniej trąby – siódmej trąby (Obj. 11:15,18; 1 Tes. 4:16-17).

Amen

Prabhakaran Alagan
R-
„Straż”

1. Prabhakaran

Artykuł opracowany na podstawie wykładu wygłoszonego on-line na konwencji w Ugandzie 20-21 kwietnia 2024.